

Prof. UAM dr hab. Marcin Danielewski
Wydział Archeologii UAM w Poznaniu
Ulica Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań

Poznań, 23.07.2022 r.

Nowelizacja ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i jej konsekwencje dla Instytutu Pamięci Narodowej oraz Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wykrycie i "wyeksplorowanie" przez poszukiwaczy skarbów (inaczej: detektorystów, eksploratorów) miejsca pochówku lub ukrycia ciał osób zamordowanych, albo zmarłych w wyniku represji niemieckich, sowieckich, komunistycznych (etc.) może w przypadku Instytutu Pamięci Narodowej oraz Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu skutkować:

1. Zniszczeniem pierwotnego układu stanowiska i jego kontekstu, ważnego dla ustalenia, w jaki sposób i kiedy ciała ukryto (nieraz jest to istotne ze względu na zachowane informacje o sposobie ukrycia ciał, liczbie ofiar itd.);
2. Usunięciem lub przemieszczeniem elementów inwentarza, przez co utrudnione lub uniemożliwione stanie się zidentyfikowanie ofiar. Przedmioty odrzucone przez detektorystów jako "bezwartościowe", albo zniszczone mogą służyć identyfikacji ofiar dzięki znanemu kontekstowi ich śmierci (czemu służą badania archiwalne poprzedzające ekshumacje), a po konserwacji mogą ujawnić dane (wydrapane napisy, wybite personalia na nieśmiertelnikach). Detektorysta działający w miejscu kaźni nie dokumentuje takich przedmiotów ani nie jest w stanie ocenić ich znaczenia (nie posiada odpowiedniej wiedzy archeologicznej oraz historycznej), czy możliwości ich fachowej konserwacji;
3. Zatarciem śladów zbrodni (np. przez usunięcie pocisków, łusek, przemieszczenie innych obiektów związanych z okolicznościami śmierci ofiar i ukrycia ich ciał) - tzn. zniszczeniem dowodów przestępstwa;
4. Zakłóceniem lub zniszczeniem układu, w którym znalezione zostały szczątki (zwłaszcza jeśli były one poddane czynnikom niszczącym, próbom spalania lub zniszczenia chemikaliami) - może to prowadzić do utrudnienia lub niemożności

ustalenia nie tylko tożsamości, ale nawet liczby ofiar (zwłaszcza jeśli szczątki zostają przemieszane lub przemieszczone poza stanowisko);

5. W skrajnych przypadkach "eksploracja" przez detektorystów może skutkować zniszczeniem całego stanowiska (łącznie ze szczątkami ludzkimi);
6. Skoro znane są przypadki funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa przetrzymujących dokumenty, które powinni zwrócić państwu, to równie dobrze można sobie wyobrazić, że takie osoby zechcą zainspirować pod pozorem "prowadzenia poszukiwań" usunięcie śladów przestępczych działań komunistycznej policji bezpieczeństwa (a oni dobrze wiedzą, czego i gdzie szukać).

Wyjaśnienie

W nowelizacji znalazł się Art. 36c, 1. Podpunkt 6 i 7, który zabrania poszukiwań w miejscach „cmentarzy, dawnych cmentarzy, mogił i grobów wojennych oraz miejsc kaźni”; „Pomników Zagłady i ich stref ochronnych”. Trzeba jednak zauważyć, że wiele takich miejsc jest po prostu niezinventaryzowanych. Wiele cmentarzy i lokalizacji poboju, zwłaszcza cmentarze ewangelickie, żydowskie i miejsca kaźni, nie są właściwie oznaczone, czytelne w terenie ani zarejestrowane. Jest to poważny problem, zwłaszcza w przypadku cmentarzy związanych z ludnością zamordowaną przez Niemców w czasie II wojny światowej. W związku z tym detektorysty trafiając w te lokalizacje będą dokonywać ich eksploracji. „Pik” w słuchawkach podłączonych do detektora nie wskazuje z czym detektorysta ma do czynienia. W momencie, kiedy poszukiwacze skarbów rozkopią takie miejsce np. zbrodni powojennej to Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu będzie bezsilna. Możliwość realizacji owocnego śledztwa i ścigania osób winnych takim mordom stanie się niemożliwa.

Na potwierdzenie mogę pokazać Senatorom kilkadziesiąt (dokładnie 25) takich grabieży miejsc kaźni lub grobów dwudziestowiecznych, które są udziałem właśnie detektorystów:

-gdyńska kępa oksywska, woj. pomorskie:

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/185218,Kto-zabezczescil-i-okradl-grob-polskiego-zolnierza.html>

-Andrychów, woj. małopolskie: <https://policja.pl/pol/aktualnosci/194348,Policjanci-odzyskali-nielegalnie-posiadane-artefakty-pochodzace-nawet-z-czasow-s.html>

-Poświęciardówka i Witkowice, woj. łódzkie: (materiały Adama Grajewskiego, plik nr 18);

-Biskupice-Celina, woj. dolnośląskie;

-Bydgoszcz Kaltwasser;

-Kierzno, woj. wielkopolskie;

-Klocek, woj. kujawsko-pomorskie;
-Gorzyca, woj. dolnośląskie;
-Lutowo, woj. kujawsko-pomorskie;
-Piłka, woj. wielkopolskie;
-Strzaliny, woj. zachodniopomorskie;
-Szarłata, woj. pomorskiej;
-Wielboki, woj. zachodniopomorskie;
-Rańsko, woj. lubuskie;
-Świątoszów, woj. dolnośląskie;
-Chróstina, woj. dolnośląskie;
-Bielawa Dolno, woj. dolnośląskie;
-Czernikowice, woj. dolnośląskie;
-Dłużyna Dolna, woj. dolnośląskie;
-Gorzupia, woj. dolnośląskie;
-Kozłice, woj. dolnośląskie;
-Kulów, woj. dolnośląskie;
-Lubikowo, woj. lubuskie;
-Nowa Kopernia, woj. lubuskie;
-Prochowice, woj. dolnośląskie;
-Polkowice, woj. dolnośląskie;
-Pstrąże, woj. dolnośląskie;
-Radomicko, woj. wielkopolskie.